

# KOMAR

**Nr 4**

ADMINISTRACJA: BIURO UNGRA  
Wierzbowa 8.

Warunki prenumeraty:

w Warszawie:	na Prowincji:
Kwartalnie . . . rb. 1.—	Kwartalnie . . . rb. 1.25
Cena egzemplarza kop. 10.	

REDAKCJA

Wilcza № 22.



## Z POWODU WYWŁASZCZENIA POLAKÓW W PRUSACH.

*Chłop poznański, trzymając Niemca.* — Przypatrzta mu się, państwo! Niedarmo kołtuntregerem się nazywa, bo to najgorsze bydło na całym Bożym świecie.

NAGRZEWAJĄ WANNĘ W CIĄGU 15 MINUT, ZUŻYWAJĄC GAZU ZA 7 K  
☐ NIE WYMAGAJĄ OBSŁUGI! GWARANTUJĄ CZYSTOŚĆ, WYGODĘ I OSZCZĘDNOŚĆ! ☐

**GAZOWE PIECE KAPIELOWE**

**ZAKŁADY GAZOWE FIJE:**  
Marszałkowska 48  
Plac S-go Aleksandra 8  
Targowa 30.

Dzika 28  
Chłodna 39A  
☐☐☐☐

## Gdybym był Dmowskim.

Gdybym był Dmowskim w obecnej fazie,  
Gdy opuszczają go tłumy,  
Tobym się najpierw w walki ekstazie  
Nie pchał powtórnie do Dumy.  
Lecz raz wyszedłszy z niej bez przyczyny,  
Doznawszy w planach zawodu,  
Przestałbym wmawiać, że jest jedyny  
Przewodnik swego narodu.

Gdybym był Dmowskim, co o jedności  
Tak dużo gada i zgodzie,  
Raczejbym swoje położył kości,  
Niż zerwał jedność w narodzie.  
Nigdybym, widząc możliwe straty,  
Nie czynił wrzawy i krzyków,  
Nie dla Ojczyzny — lecz dla prywaty  
I ja swojego wybryków.

Gdybym był Dmowskim, co działań sumę  
Zamknął dotychczas na zerze,  
Tobym ambicję swoją i dumę  
Złożył krajowi w ofierze.  
I choćbym widział, że dużo racji  
W planach i myślach mych gości,  
Lecz sambym poszedł do koncentracji  
I sam się poddał większości.

Gdybym był Dmowskim, w polskimby domu  
Nie znał, co klika i klaka,  
Sambym nie dawał sobie dyplomu  
Na jedynego polaka.  
Ale ojczystą przejęty sprawą,  
Dbając o plony jej żyzne,  
Każdemu w Polsce dawałbym prawo,  
Jak ja, też kochać Ojczyznę.

Gdybym był Dmowskim, co w wieców dobie  
Rzekł, że jest zdrowy i silny,  
Tobym jednakże nie przyznał sobie,  
Że jeden ja nieomylny.  
Myślałbym, swoje badając czyny,  
Czy się w czemkolwiek nie łudzę,  
Nigdybym własnych grzechów i winy  
Na barki nie składał cudze.

Gdybym był Dmowskim, widział, że w świecie  
Bliskie są ważne wypadki,  
Do zgody w kraju, niezbędnej przecie,  
Wznosiłbym mosty i kładki.  
Swoje ambicje, swój ferwor bujny  
I wszystkie oddałbym siły,  
Ażeby naród mój stał się spójny,  
Jak z jednej wykuty bryły.

## KALENDARZYK

- Poniedziałek.* Już się skończyły wyborcze hałasy,  
W mieście normalne następują czasy.  
*Wtorek.* „Tylko“ endecja wzięła kawał drąga  
I koncentracji okrutnie urąga.  
*Środa.* Zaś koncentracja „tylko“, czując siłę,  
Rzuca endecji przydomki niemiłe.  
*Czwartek.* „Tylko“ wymyśla, wśród dzikich ataków  
„Hajt“ wciąż polakom strasznie od... polaków.  
*Piątek.* Sprawiają „tylko“ wzajem się bieżący,  
W prasie przeciwne wybor. ze obozy.  
*Sobota.* I polityczni „tylko“ przeciwnicy,  
Kijem się czasem spiorą na ulicy.  
*Niedziela.* Zresztą skończyły się wylorcze czasy,  
„Tylko“ są jeszcze krzyki i hałasy.

### Co potrzebniejsze.

- Armja serbska ma podobno ogromnie rozwi-  
nięty front.  
— Zbyteczne! Z tego, co się święci na placu  
boju, armji serbskiej w walce z turkami będzie po-  
trzebny więcej rozwinięty tył.

### Myśli wschodnie.

Nie mówi się o takim: to wielka potęga,  
Kto jak zwierz włązi w szkodę i po cudze sięga,  
Żydzi więc, choć radości ogień sobie krzeszą,  
Szkodnikami być mogą, lecz potęgą nie są.

- Na świecie widzę nagle dużo nowych komet,  
Co to znaczy, Allachu? drząc, spytał Mahomet.  
— To znaczy — ten odowie, też objęty strachem,  
Że twój Allah zbyt długo nie będzie Allahem.

### Mała zmiana.

- Co to jest cenzura wojenna?  
— To jest taki urząd w Konstantynopolu, Bia-  
łogrodzie, Sofji i Cetynji, który nic nie robi, tylko  
przy słowie „przegraliśmy“, wykreśla stale zgłoskę:  
prze, a wstawia: wy.

## NOWINY

(od wieczora do rana).

- Zdaje się, że żaden z obecnych władców  
4-ch państw bałkańskich nie ma połowy tego  
w głowie, co król Sobieski miał w pięcie.  
— Mówią, iż dziś już widać z wyborów, że  
do robienia opozycji w IV Dumie rząd rosyjski  
będzie musiał wynająć płatnych statystów.  
— Ponieważ już w Starym Testamencie pisze  
o żydach: (Ks. V. Mojż.) „I zasię rzekł Pan do  
mnie: Widzę, iż ten lud jest twardego karku“,  
przeto ciekawe jest, czy ludowi temu przez 5000  
lat karki tak dalece zmiękły, a rozum stężał, że  
poda głosy na posła Kucharzewskiego.



### Pokój włosko-turecki.

*Włoch.* — A dlaczego mi na zgodę podajesz lewą rękę?

*Turek.* — Bo tam coś po mnie łązi i prawą muszę się opędać.

### U króla Nikity w Cetynji.

— Wasza królewska Mość...

— Daj pan spokój. Mów mi pan poprostu: dzieci. Poddanych mam zaledwie 250.000, owiec zaś dwa razy tyle; wolę nazwę dziedzica.

— Więc dziedzic nie bał się rzucić na Turków?

— A co ja ryzykuję? Port wolny pod bokiem do ucieczki mam zawsze, okręt do przejazdu również i przytułek u mego zięcia w Rzymie zapewniony.

— No tak, ale to biedne wojsko dziedzica, które turcy wyrzną w pień.

— E, mój panie! Nie czytałeś w ostatnich statystykach, że jest za dużo ludzi na świecie, przez co powstaje drożyzna?

— Czytałem, uważam jednak, że taka nierówna walka...

— Nierówna? Postaw pan za mną Włochy i Rosję, a zaraz się siły wyrównają.

— No tak, ale jak za Włochami i Rosją postawi się Austrię i Niemcy, to niebardzo.

— Racja, pan zapomina tylko, że za Austrią i Niemcami postawi się Anglię i Francję. Co wtedy?

### Jasnowidzący.

(Z powodu artykułów w „Gazecie Warszawskiej” p. t.: „Historja wyborów warszawskich”)

Z tego, co pisze  
W swojej „Gazecie”,  
Dmowski przewidział  
Wszystko na świecie.

On, co skroś mury  
Wybornie widzi,  
Wiedział, iż muszą  
Zwyciężyć żydzi.

On wiedział naprzód,  
Istny czarodziej,  
Iż się „secesja”  
Z *Ende* nie zgodzi.

On, który słyszy,  
Jak rośnie trawa,  
Wiedział, co myśli  
Cała Warszawa.

Z niebios posiadłszy  
Dar oczywisty,  
Wiedział, iż na nic  
Mieszane listy.

Wiedział, że żydom,  
Za głosów kreski,  
Da przyrzeczenie  
Jan Kucharzewski.

Znał najtajniejsze  
Intencje nasze,  
Czy tworzył pałac  
Je — czy poddasze.

W drobnostce tylko,  
Roman gorący,  
Dał znak, iż nie jest  
Jasnowidzący.

Mknąc do wyborów  
Z miną satrapy,  
Swej nie przewidział  
Jedynie klapy.

— Wtedy będzie interes bardzo prosty. Te duże chłopy z tyłu zasiądą sami przy biesiadnym stole, a wam małym z przodu każą iść pod stół.

— Tego właśnie pragniemy, bo widzi pan, potrawy z ziem bałkańskich są tak obfite, iż nawet dla tych ochłapów, które się pod stół potoczą, warto mi stracić połowę dzisiejszych poddanych.

### U tych, co mają w Warszawie 46 wyborców.

— Do licha, moi panowie! A skąd wy weźmiecie człowieka na posła?

— Skąd? Z Nalewek! Tam są ludzie zdadni do każdej branży handlowej.

### W sądzie pokoju.

— Proszę pana sędziego! Oskarżony przybiegł i wyrwał mi z ręki dwie złote dziesięciorubłówki!

— Widzi pan sędzia sam, jak on łże! Skądżeby się w Warszawie wzięły teraz złote dziesięciorubłówki i to jeszcze aż dwie?

COGNAC  
A. G. MEUKOW  
& C-o.

**SKŁAD WIN STECKI & BERKOWSKI** pokoje gościnne i gabinety  
Towarów Kolonialnych ul. Trębacka No 1. Telefon 7-14.  
SNIAĐANIA, OBIADY I KOLACJE.  
dawniej J. H. WEYCHERT  
Pizner oryginalny na szklanki.

Wina Bordeaux  
Closmana  
Lalanda.



### U chasydów.

*Agitator.* — Ludu wybrany! Jeżeli wam rabin z Warszawy, jeżeli wam Gmina żydowska, jeżeli wam cadyk z Góry Kalwarji każą głosować za Kucharzewskim, wy ich nie usłuchajcie, bo niema nic piękniejszego nad naszą sprawę.

*Głos z masy.* — A jeżeli nam Bank każe i zagrozi, że zamknie dyskonto?

— Wtedy wy usłuchajcie, bo tanie dyskonto jest najpiękniejsze nad wszystko!

### Hrabia Witte.

Gdy coś tylko psują losy,  
Jakieś fale wstają skryte,  
W Petersburgu słyhać głosy:  
— Hrabia Witte! Hrabia Witte!

Choć już nie młody wiekiem,  
Siły jego nieużyte,  
Do wszystkiego jest człowiekiem,  
Hrabia Witte! Hrabia Witte!

On z Japonją pokój zawrze,  
I państwu okowite,  
Czczony w Wiedniu, Bremie, Hawrze  
Hrabia Witte! Hrabia Witte!

Konstytucję taką zrobi,  
Że kur zdachnie, lisy syte,  
Kolejami kraj ozdobi,  
Hrabia Witte! Hrabia Witte!

Każda partja dzisiaj nuci  
Komplementy mu obfite —  
Niech do rządów znowu wróci,  
Hrabia Witte! Hrabia Witte!

Choć, prócz kaczek swego chowu,  
Dotąd wszystko w mgły spowite —  
Rad, że o nim mówią znowu,  
Hrabia Witte! Hrabia Witte!

### Bajka bałkańska.

Czemu się nie smucisz, zapytał ktoś Turka,  
Ten, patrząc w karabin, gdzie jest lufy dziurka,  
Rzecz: — Zbyt się smuć nie mogę, niestety,  
Bo jeszcze dość ostre posiadam bagnety.

## Wywłaszczenie w Poznańskim

czyli Nowoczesny Faust

(Noc. Wiluś siedzi w ponurej zamkowej komnacie).

Wiluś (monologuje)

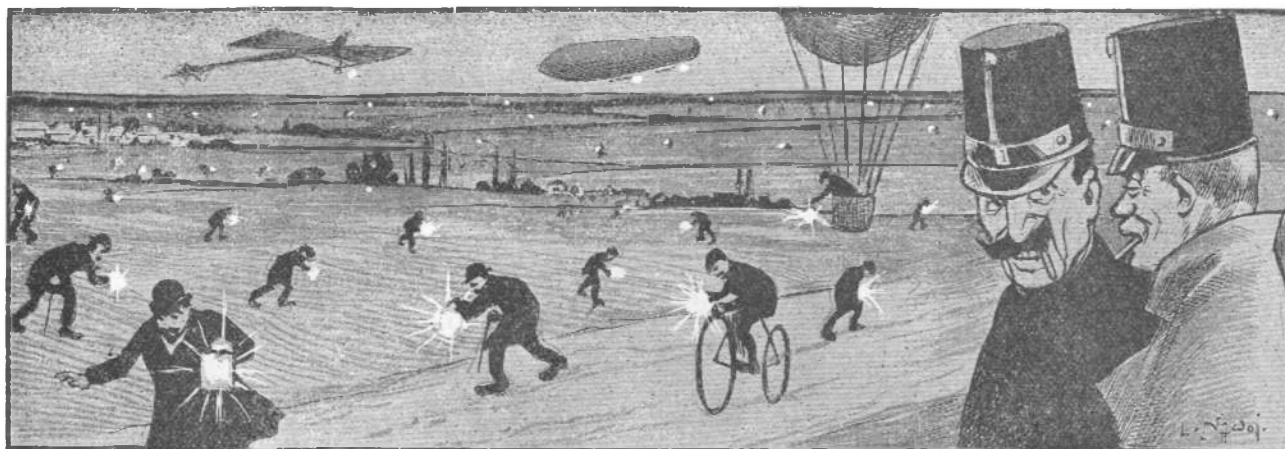
Więc filozofji dziedzinę  
Zbadałem, mądrych głów wzorem,  
Jam prawa i medycyny  
I teologii doktorem.  
Wojenną sławę nielada  
Moją opiewa świat w hymnie,  
Bo tak szczęśliwie się składa,  
Że wojny nie było przy mnie.

(Po chwili zadumy).

Ja w mojej duszy kołyszę  
Mnóstwo zdolności i zalet;  
Operę łatwo napiszę,  
Gdy trzeba, stworzę i balet.  
A gdy z kościelnej ambony  
Kazanie wymowne palnę,  
Mój lud niemiecki wzruszony  
Wnet wpada w transy moralne.  
Chcę dla Europy pokoju,  
Wstrętne mi wojen są zgrzyty,  
Mnie świat nie wyzwie do boju,  
Bo jestem...

Głos z mroku.

...tchórzem podszyty!



### W Galicji.

- Co oni robią?
- Badania statystyczne. Obliczają, ilu u nas przypada szpiegów na każdy cal kwadratowy.

#### Wiluś.

Skąd głos się jakiś odzywa,  
Ucho go moje odczuło,  
Któż to mi mowę przerywa,  
Mnie, com jest wielkim...

#### Głos z mroku.

...gadulą!

#### Wiluś.

Ha! ha!.. To polskich dusz cienie  
Zapewne krzyczą z mogiły,  
Złe na mnie, że wywłaszczenie  
W czynie nabiera dziś siły.  
Krzyczcie, ach krzyczcie, o duchy!  
Nie drgnę przed krzyki waszemi!  
Praw wyjątkowych obuchy  
Zetrą ślad Polski z mej ziemi.  
Chwyć polaków w pazury,  
Wezmę im ziemię bez drzenia,  
To będzie czynem kultury,  
Godnym mojego imienia,

(Po chwili).

Kultury! Na tem polu przecież także słyne,  
Dzieje cywilizacji zapiszą mą postać.  
Oddawna to myśl moja, marzenie jedyne,  
Żeby nagrodę Nobla za kulturę dostać.

(Wymawia czarnoksiężkie zaklęcia).

O Noblu, filantropie,  
Zejdź tu na własnej stopie,  
Spraw, żebym bądź co bądź  
Nagrodę twą mógł wziąć.

(Zjawia się duch Nobla).

#### Duch Nobla.

Porzuciłem górny strop,  
Wśród chmur nocnych, nocnych roś,  
I spieszę na ziemski glob,  
Gdzie mnie wzywa jakiś głos.

Ach, to pan... to pan mnie zwiesz,  
Czego pragniesz? czego chcesz?

#### Wiluś.

Wiesz, że mam sławę, zaszczyty  
I że mnie wielbią narody,  
Ale honorów niesyty,  
Póki twej nie mam nagrody.  
Zdejm z oczów sędziów twych bielma  
Z sfer górnych prześlij im noty,  
By cesarskiego Wilhelma  
Uczcili nagrodą cnoty.

#### Duch Nobla.

Zgadzam się ze zdaniem tem,  
Spiesz więc do konkursu wrót:  
Wywłaszczenie polskich ziem,  
Tytuł do nagrody cnót.  
Lecz gdy wieńczon będziesz pan,  
To się zmieni rzeczy treść:  
Wszelki lud i wszelki stan  
Straci wnet dla cnoty cześć.

#### Wiluś (w pasji).

Rraus! Jednym ruchem palca  
Ja ci mocy mej dowiodę!  
Warta! Brać tego zuchwalca!  
Do turmy! Na chleb i wodę!

#### Duch Nobla.

Jam cień,  
Bez drzeń  
Wysłucham twych pogroźek.  
Mnie brzęk  
Słów dźwięk  
Nie rzuci do twych nówek.  
Da los,  
Że w nos  
Ty weźmiesz i twój bazar,  
Jak zgnił  
Bez sił  
I Neron i Baltazar.

# Apuzarim

Nowe debiuty. □ Wszystkie numery pierwszy raz w Warszawie.  
W dalszym ciągu popisy  
znakomitego pogramcy  
MR MARCK z grupa  
Interesujący program, złożony z 39 numerów. Początek o godzinie 10-ej wiecz.

W oryginalnej wstrząsającej  
kroacji mimodramacie p. t.: „ROZSZARPIANI”  
Olbryzmie nadzwyczajne powodzenie!

## Co mówi Walenty?



Zapoznałem was, moje państwo, będzie temu dwa tygodnie, z Ickiem Cynamonbaumem, co tyś kamienicę wedle mojej ma i sklepik z pieprzem, śledziami i różnemi babskimi szmatami. Herse ci on na całą Nową Pragę jest, choć kamienica jego tyle do Hersowskiej podobna, co krowi ogon do buhaja. Niezgorzszy to jeszcze żydek był, ino tera coś go

całkiem odmieniło. Spotykam ci go wczora, wedle mojej chatupy idącego i ma się wiedzieć, kłaniam mu się grzecznie, jako po starej znajomości wypada. Icek ani drgnie. Niby to patrzy, a nie widzi; ani czapkę, ani ręką nie rucha.

— Dzień dobry, Icku — mówię.

A Icek znowu ani mi się odkloni, ani pary z gębą puści.

— Cóż to, Icku, cholero, nie poznajesz me?

— Cholera? Co to jest: cholera? Zaraz: cholera! Okropnie te polskie chamy ordynarne.

— Ano juści — mówię. Bo jeżeli ja ci się kłaniam po dobroci, to ty mi, jucho, też czapkę abo gębą ruchnij...

— Wy możecie mnie kłaniać się, ale ja wam nie potrzebuję się uklonić.

— A bez cóż to?

— Jeżeli my, żydki, mamy 46 wyborcy, to my jesteśmy gospodarze kraju, a wy stróże kraju, dworniki. A czy gospodarz potrzebuje się uklonić swojemu stróżowi!

— Udało się wam w wyborach — pedam — ale do jednego razu ino stuka. Jeżeli więcej wyborców macie, to podziękujta panu Dmowskiemu, bo on dla was pracował, kiedy polskie głosy rozbijał.

— Dmowski? Może być — mówi Icek. — Żeby on nie był taki brzydki antysemitnik, to byśmy jego na żydowskiego posta wybrali, a tak, to naszym postem będzie Manes Ryba, albo Nuchem Rak.

— Miarkujta się, żydy, żebyśta źle na tem nie wyszli. Bo kiej naród nasz z cierpliwości wyńdzie, to dla was nic dobrego z tego nie będzie.

— Pogromszczyk!.. gwałt!.. gorodowoj! — zawołał Icek.

— Cicho, głupi! Nie o pogromach ja mówię, ino o tem chcę powiedzieć, że jeżeli tyle lat w naszym kraju żyjeta, toście się narodowi przeciwiać nie powinni.

— Kto nam tego zabroni? Jeżeli sam przystaw pozwała, to dlaczego postem nie ma być Manes Ryba?

— A ja ci pedam, że postem Kucharzewski będzie, a nie żadne ryby fasierowane. I wy, żydy, na niego głosować musicie, abo całkiem swoje głosy w gardzieli zatrzymać.

— Przez czego tak ma być?

— Bez to, że tak naród polski chce, który Kucharzewskiego większością głosów wybrał. I bez to, że dla waszego jenteresu tak potrza, żebyśmy wam w handlu i w robieniu grosza nie psuły.

— Aj, aj!.. Pan Walenty wielki polityk! Z taką gębą toby pan Walenty mógł jechać nietylko do Dumy, ale i do Hali Targowej za Żelazną Bramę.

— Jeden pan Dmowski peda: jeżeli ja nie mogę być postem, to niech będzie żyd, najbardziej żydowski, byle nie Kucharzewski. Ale wy się na to wziąć nie dajta.

— Ny, — powiedział Icek po namyśle — potargować się zawsze można. Niech ten pan Kucharzewski przyjdzie do żydów, niech on im się ukloni i powie: „wy, żydki, jesteście i naród i obywatele i gospodarze kraju“, to my może z nim pohandlujemy.

— Ani przychodzić do was, ani kłaniać się wam nie będzie, bo my go wtedy na posta nie będziemy chcieli. Choć was się w naszej Polsce ze dwa miliony namrowiło, zawdy naszego brata jeszcze dziesięć milionów ostaje. Jeżeli udry na udry pójdzie, to komu z czuba więcej kudtów polecą?

— Ja pana Walentego co powiem: dla świętego spokoju, to mybyśmy się może na pana Kucharzewskiego zgodzili, tylki nam te litwaki nie pozwalają. Oni wielkie gwałtowniki są!

— Nie plellibyśta po próżnicy, Icku. Nie jensze i wy jezdeście. Zawdy, jak się z czego wymigać chcecie, to na litwaków składacie — a jak co do czego, to z nimi sztamę trzymacie, ich cyganienia słuchając.

— Pan Walenty wielki grubijan jest.

— A cóż to, łapy ci lizał będę? Abo siabesgojem twoim zostanę? Macie se pana Krzywickiego, co wam w piecach pali i szabasówki zaświeca, to se go trzymajta, ale jensze ludzie wam służyć nie pójdą.

— Ja jeszcze co powiem — peda Icek. — My pana Kucharzewskiego postem zrobimy, ale wy nam za to równe prawa w samorządzie dajcie.

— Oszalesiście chyba, Icku! A dyc byście nam wszystkie miasta zapaskudzili, mykwoy brudne z nich porobili. W Palestynie sobie samorzady swoje miejcie, ale nie tutaj!..

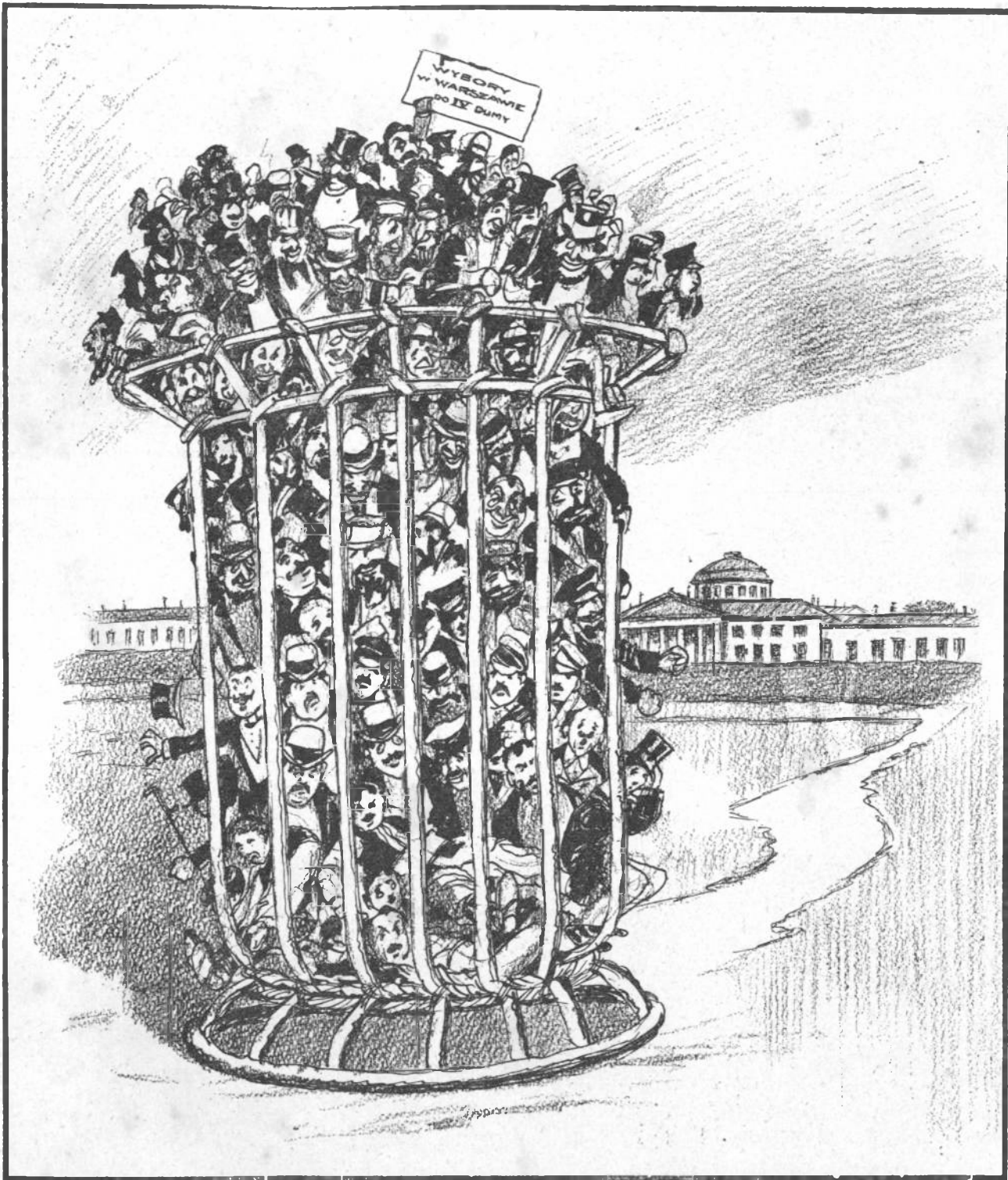
— Ny... — powiada Icek — to ja też będę głosował na pana Kucharzewskiego... w Palestynie.

— Przysćipny z was żydek, niema co i gadać. Ino jeszcze raz przez żartów mówię: na Kucharzewskiego głosujta. Widzi mi się, że w kuńcu tak zrobicie, boście mądre i czujecie nosem, że jensza robota dla was żaden jenteres.

ZNAKOMITE FLAKI.

Kuchnia doborowa — Prosimy przekonać się. Ceny nizkie. Usługa uprzedzająco grzeczna. Wieczorami koncert. (Centrum miasta). Rendez vous dla przyjezdnych.

BAR Powszechnie znane MONIUSZKI N° 12. WALDSZLESCHEN



### DLA POTOMNOŚCI.

Wybory z Warszawy do IV Dumy, przedstawione w sposób pogładowy.

#### Poemat klasyczny na cześć własną.

(Napisany przez p. Aleksiejewa, posła od mniejszości).

Muzo! Męża mi śpiewaj, co sprytem oraz odwagą  
 Opozycyjne w Warszawie zburzył mniejszości Kar-  
 thago,  
 Który ponad społecznych wyrósł conajmniej o ar-  
 szyn,  
 Zgnębił wrogów, co zwą się: Łopatin, Jewłachow,  
 Parszyn.

Ja to jestem tym mężem, co walczy wciąż najnie-  
 ziomniej.

Mnie w rycerskich „bylinach“ opiewać będą potomni,  
 A współcześni zaś, widząc działania mądre i składne.  
 Pod me stopy posypią pensje, „dobawki“, „nagradne“,  
 Jak po morzach Odyssej, człowiek o wielkim rozumie,  
 Błądził — ja się tak samo pięć lat tułałem po Dumie,  
 Z Puriszkiwiczem do spółki, wrogom zadając mym  
 razy,  
 I z Zamysłowskim — rycerzem bez trwogi, strachu  
 i zmazy.

# PIWO

Leżak  
 PILZEŃSKIE  
 Kulinarskie  
 Monachijskie  
 i Lagrowe

Sz. Publiczności  
 Poleca Browar

# K. MACHLEJDA

WARSZAWA  
 Chłodna 45  
 TELEFON 9-15

Wszelkie  
nowalje  
Sezonowe

RESTAURACJA  
przy Handlu Win  
Krakowskie-Przedmieście 8.

**J. LJEWSKI i SKA**

# KONIAK IMPERIAL



Podły Cyklop „kramoły“ nieraz napadał mnie  
z gniewem  
I polska Cyrce zwodnicza chciała mnie skusić swym  
śpiewem.

Lecz jam oboje ich zgnebił, stojąc czy słońce, czy  
słota,

Jako bohater niezłomny, nieustraszony patryjota.

Dziś znowu walka mnie czeka, gdy wejde na Dumy  
grządkki,

Bo w Przywiślinju należy porobić wreszcie porządkki,  
A że zawsze z tych działań trochę słodyczy się liżnie,  
Trzeba znów coś „wydzielić“ po wyłączonej Chełm-  
szczyźnie!

Drżycie, chytne polaczki! Odkryję wasze ja ligi,  
Wasze spiski i bunt y i jezuickie intrygi,

W puch i proch was rozbiję, a potem w dowód  
swej łaski

Sam w swej osobie przyjadę, jako *Samorząd war-  
szawski.*

Muzo! Twoja myśl boska niechaj się teraz wytęży,  
Z kim ze sławnych porównać, jak ja — takiego  
masz męża,

Próżno zwracam się myślą w okres przeszłości da-  
leki.

Nic nie widzę (chociażem belfer łaciny i greki).

Chyba jeden mąż sławny wśród Rzymu ery pogańskiej  
Mógiby równać się ze mną — to Scypio jest Afry-  
kański.

Z nim się jednym porównać będzie mi słusznem  
i miłem,  
Bom też zgniótł Hannibalów i Karthaginę zburzyłem.

Przechowanie Mebli **HENRYK PUŁAWSKI**  
MAZOWIECKA 11, telef. 9-96 i 228-60.

## Z wyborów.

*Agitator.* — Panie starozakonny, daj pan głos na  
pana Kucharzewskiego!

*Żyd.* — Nie taki ja głupi, ja głosuje za Dmowskim.

*Agitator.* — Co? Na takiego antysemitnika?

*Żyd.* — Właśnie dlatego, bo ja chcę, ażeby on  
jakknajprędzej wyjechał z Warszawy.

# Vesta

usuwa węgry i rozszerzone pory,  
pięknie matuje tłustą połyskującą  
cerę. Żądać wszędzie. Główny  
skład Marszałkowska 116, tel. 16-73

**KALOTECHNIKA.**



Przed wyborami na posta m. Warezawy.

*Duch rabina Meiselsa.* — A ja stary, niezlitwaczony żyd radzę wam dobrze: złóżcie wy lepiej  
swe głosy do tej urny.



# OGŁOSZENIA.

Na zebraniu przedwyborczem.



— To świetny jest mówca. Nic się nie wysila,  
Lecz gładko mu płynie wymowa. —  
— Nie dziwne, mój drogi. Patrz, przecież co chwila  
On Koniak popija Szustowa.



Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser, № 120. Bangor House, Shoe Lane. London, England E. C.



Pierwszy w Warszawie na sposób zagraniczny

**Wielki Bazar Spożywczy**

wszystkich produktów domowego użytku

Bagatela № 12, róg Alei Szucha

Telefonu № 274-34.

Mięso, drób, zwierzyna, ryby żywe i wędzone, mąka, leguminy, włoszczyzna, nabiał, pieczywo. Wędliny warszawskie i litewskie. Owoce, wina, wódki, piwo. — W wielkim zakresie towary kolonialne i gastronomiczne. Gatunki wyborowe. Ceny targowe. Zamówienia odayta się do domów.

**BRACIA BORKOWSCY**  
SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

75%  
OSZCZĘDNOŚCI PRADU

ŻYRANDOLE ELEKTRYCZNE,  
LAMPY STOLOWE, AMPLI, LAMPKI ŻAROWE

WARSZAWA, Al. Jerozolimska 56. Tel. 42-46.  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 125. Tel. 14-40.

TOW. AKC. „FR. KARPIŃSKI W WARSZAWIE”.

POLECA:

**Karpińskiego MYDŁO ALKALICZNE**  
do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, potykającą, skłoną do wągrów i pryszcy oraz przy łuszczeniu się skóry.  
Cena kop. 40 za sztukę.

**Karpińskiego MYDŁO OGÓRKOWE**  
hygieniczne, usuwające opaleniznę i piegł.  
Cena kop. 50 za sztukę.

**Karpińskiego MYDŁO NEUTRALNE**  
znakomity środek higieniczny do pielęgnowania twarzy, rąk i ciała u dzieci.  
Cena kop. 40 za sztukę.

Skład główny: Elektoralna № 35, tel. № 6-00.

ZADAĆ WSZĘDZIE

**ŻYRANDOLE GAZOWE = Największy wybór HUGON FRIED**  
**ELEKTRYCZNE Najtańsze ceny Moniuszki 4. Tel. 14-71.**

„Rendez - vous”  
dla przyjezdnych.

**„BAR EXPRESS”** 80, Jerozolimska, 80.  
Blizko dworca kolei  
Warszaws. - Wiedeńsk.

**RESTAURACYA PIERWSZORZĘDNA**  
Wspaniały lokal. Osobny pokój dla pań.  
NOWOŚĆ! Pokoje gościnne w piwnicy urządzone  
na sposób zagraniczny. Ceny niskie

Specjalność domu wyprawy ślubne od najwykwitniejszych do najtańszych.



# „MAISON SUISSE”

**Marszałkowska 118**

## Magazyn wykwintnej bielizny damskiej

Stała wystawa modeli z pierwszorzędných domów paryskich i brukselskich.

Jedyny w Warszawie skład prawdziwych koronek brukselskich:

Cluny, Richelieux, Point Rose, Point d'Allençon, Irisch, Valenciennes, Malignes, Point d'aiguille.

Skład oryginalnych haftów szwajcarskich: Madeira, Plumetis, oraz ręcznych haftów z Nancy, Lierre, Szwajcaryi.

Bielizna damska, od najwykwitniejszej do najtańszej, przybierana haftami i ręcznie haftowana.

Bielizna pościelowa według najświeższych modeli paryskich.

Bielizna stołowa z prawdziwymi haftami i koronkami brukselskimi. Combinaisons strojne. Matinées. Cache corssets. Jabots modeles paryskie. Fichus Marie-Antoinette. Kołnierze oryginalne brukselskie.

Pończochy jedwabne najmodniejsze: changeant, rayés, tkane ze złota i srebra etc.

**Najświeższe modele zawsze na składzie.**

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Wylączna reprezentacja, oraz skład komisowy: haftów, koronek, batystów, voiles, marquisettes etc.

PP. Kupcom i pracownikom odpowiedni rabat i kredyt.

Specjalność domu wyprawy ślubne od najwykwitniejszych do najtańszych.

## SAGRADA BARBER

wzmacnia żołądek  
i łagodnie przeczyszcza

„Prawdziwy tylko z notki św. Ducha, Wiedeń”

S. HISZPAŃSKI

SZEWCE MĘSKI I DAMSKI  
Warszawa, Krak.-Przedm. № 7.  
Istnieje od 1838 roku



Zwracać uwagę na markę Gladiator.

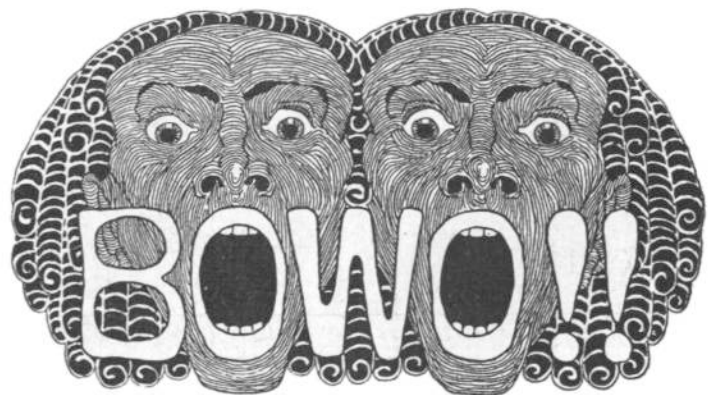
„Rukielki Warszawskie”

(z repertuaru „Noinusa”)

Cena 20 kop.



## BULJON



NAJLEPSZY WYRÓB  
KRAJOWY

talerz rosółu 3 kop.

Spróbujcie i porównajcie!

WYROBY FABRYKI KONSERW  
Towarzystwa Akcyjnego

J. Werner, Cyrański i S-ka

WARSZAWA,

Solec 39, ☐ Telefon 15-49.

Żądać we wszystkich handlach kolonialnych, popierających przemysł krajowy.

**№ 4711. FARBA DO WŁOSÓW**  
Z EKSTRAKTU ORZECHOWEGO

farbuje włosy siwe, rude i innych odcieni szybko i gruntownie według życzenia, na kolory od najdelikatniejszego blond, do najczarniejszego. Każdy może włosom swoim za pomocą farby do włosów № 4711 z ekstraktu przywrócić barwę utraconą, naturalną. Nieporównana w działaniu, gwarantowana jako nieszkodliwa. Spółób użycia dołączony jest do każdego flakonu. Znajduje się w sprzedaży w kolorach: czarnym, kasztanowym, ciemno-blond.

Cena flakonu rb. 1.20, większego 2 rb.



**Ferd. Mülhens**  
Perfumerja № 4711  
założona w r. 1792  
Kolonja i Ryga

dostawca Dworu  
Jego Cesarskiej Mości  
Cesarza Wszechrosji.

Sprzedaż w aptekach,  
składach aptecznych i perfumerjach.

**Towarzystwo BROCARD & C<sup>IE</sup>**  
POLECA

**!! Nowość !!**  
**PERFUMY „Królowa Łabędzi”**  
Delikatny, subtelny i długotrwały zapach.

WYTWORNY PODARUNEK.

**HANDLOWIEC** jedyny nie subsydjowany organ pracowników handlowych i przemysłowych.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

„Handlowiec” broni praw i interesów wszystkich pracowników handlowych i przemysłowych.  
„Handlowiec” zamieszcza stale wakuujące posady.  
„Handlowiec” zamieszcza sprawozdania ze wszystkich sto-warz. polskich w kraju i zagranicą.

„Handlowiec” udziela bezpłatnie porad prawnych.  
„Handlowiec” daje BEZPŁATNIE premjum w postaci cennych dzieł naukowych.  
„Handlowca” prenumerować można we wszystkich kantorach pocztowo-telegraficznych.

Numery okazowe gratis.

Adres Redakcji: Warszawa, Miodowa № 3. Telefon 35-84.  
CENA: rocznie . . . Rb. 5.—  
          kwartalnie . . . 1.25 } z przesyłką pocztową.

Redaktor i wydawca J. Karasiński.

Najlepszy nieustępujący zagranicznymi lekami kuracyjny

**„URUS”**

POLECA **F. JANKOWSKI**  
Warszawa, Moniuszki № 12, telef. № 31-68.

Największy wybór **PODARKÓW**  
ślubnych  
imieninowych i  
jubileuszowych

W SKŁADZIE FABRYCZNYM  
WYBORÓW

Platerowanych i Bronzów  
**Braci HENNEBERG**

Trebacka №1 róg Krak. Przedm.



Wyprawy ślubne  
stylowe komplety  
105 sztuk  
120 rubli

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH  
**EKSTRAKT I KARMELKI**  
Z miodu, — Słodu i Ziół — FABRYKI  
**LELIWA** w Warszawie,  
ul. Zielna 21. Tel. 59-54.  
Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych.

Strzeż się podrobionych i naśladowany h.  
Zwracać uwagę na firmę i na markę fabryczną

**Browar Parowy W. KIJOK** 59 ŻELAZNA 59.  
Tel. 6-98.

POLECA  
Piwo: Pilzeńskie i Bawarskie.

**Fryzjer, Józef Bagnowski**  
Wilcza 35, róg Marszałkowskiej, telefon 29-39

poleca: Wszelkie wyroby z włosów, perfumerję krajową i zagran.  
SALONY DLA PANÓW i PANÓW. Mycie i farbowanie głów z momentalnym suszeniem. Manicure.

**NAŁĘCZÓW** Zakład leczniczy cały rok otwarty  
Dyrektor **Dr. M. GLINSKI**

**Restauracja Hotelu Brühlowskiego** wydaje śniadania, obiady i kolacje  
KONCERTY CODZIENNE z poważaniem  
JAN SZEPTYCKI

**PIWA****BAWARSKIE, PILZEŃSKIE I KULMBACH**

POLECA

Tow. Akc. Browaru Parowego

**HABERBUSCH & SCHIELE****RESTAURACJA**przy **HOTELU****„ROYAL”****CODZIENNE KONCERT**

od 8 do 2 w nocy

**CHMIELNA № 31 Telef. № 5-07.**

WYKWINTNA SALA DLA ZEBRAŃ TOWARZYSKICH I GABINETY

**Hotel Royal**

gruntownie odnowiony i urządzony podług ostatnich wymagań. Centralne ogrzewanie. wanny, prysznic, windy elektryczne, telefony na wszystkich piętrach. №№ telefonów 5-09 i 8-29.

**BAR „POD DASZKIEM”**

ZNAKOMITE PIWA PILZNER, JASNE I CIEMNE

**Akcyjnych Browarów Haberbusch i Schiele****MARSZAŁKOWSKA 71.**

Telefonu № 233-87.

Po gruntownym przerobieniu został otwarty pod moim zarządem

Z szacunkiem **F. Leski.**

Długoletni współpracownicy i kierownicy firmy

**Leopold KOCH**otworzyli **MAGAZYN WIEDŃSKI UBIORÓW MĘSKICH****J. NAGÓRSKI i S-ka****Miodowa 2 (róg Senat.), tel. 35-54. W dawnym lokalu.**

WIELKI WYBÓR GOTOWYCH UBIORÓW MĘSKICH. Specjalny dział obstalunkowy.

**ZAKŁAD FRYZJERSKI****Maksymilian SŁOMCZEWSKI**

Aleja Jerozolimska № 39. Telefon 115-00.

SPECJALNE SALONY DLA PAŃ I PANÓW.

Czesanie. Ondulacja. Farbowanie na różne kolory.

Mycie głów z momentalnym suszeniem za pomocą maszyny elektrycznej. ooooo

ooooooooo WYROBY Z WŁOSÓW. oooooooooo

Manicure. Perfumerja. Galanterja. ooo Ceny przystępne.

**MAGAZYN  
UBIORÓW MĘSKICH****F. DUTKOWSKI****WARSZAWA**

Junkierska 5, Hotel Saski

☐ TELEFON 260-20. ☐

**ROMUALD LENARTOWICZ**

Wyłączny skład na Cesarstwo i Królestwo

**Tylko oryginaln. piw zagranicznych**

PO- Oryginalne piwo Pilzeńskie w antałkach, syfonach i butelkach

LE- „ „ Kulmbachskie (Spaten) „ „

GA: „ „ Grodziskie tylko w butelkach.

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, telefon 18. CA:

Skład  
egzystuje  
od 1881  
roku

J. LANGLEBEN, Chłodna 5. Pierwsza warszawska fabryka korków. Telefon 99-96.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwyczajne 1 wiersz petitu 1 szpalta 25 kop. Nadesłane na stronie tekstowej 1 wiersz garmontowy 1 rb. Margines przez całą długość strony 8 rb. Administracja ogłoszeń „Komara”: Sądowa 7 m. 7, telefon 115-01.

Redaktor i Wydawca: Antoni Orłowski (Krogulec). Telefon 119-49.

Kłisze i druk Zakł. Graf. B. Wierzbicki i S-ka w Warszawie.

Papier z fabryki C. A. MOES, Pilica.